

Sygn. akt VIII C 837/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 14 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: staż. P. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko M. Z. (poprzednio K.)

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 1 marca 2017 r. w sprawie VIII Nc 1293/17

1. uchyła nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 1 marca 2017 r. w sprawie VIII Nc 1293/17 w części dotyczącej M. Z.,

2. zasądza od pozwanej M. Z. na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 1.191,58 zł. (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 1.163,53 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 17 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

3. oddala powództwo wobec pozwanej M. Z. w pozostałej części,

4. zasądza od powoda (...) Banku (...) S.A. w W. na rzecz pozwanej M. Z. kwotę 418,52 zł. (czteryście osiemnaście złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. ustala, że odpowiedzialność pozwanej M. Z. jest solidarna z odpowiedzialnością J. K. wynikającą z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 1 marca 2017 r. w sprawie VIII Nc 1293/17 w zakresie kwoty 1.191,58 zł. (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 1.163,53 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 17 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sygn. akt VIII C 837/17

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2016 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanym M. Z. (poprzednio K.) i J. K. powództwo o zapłatę solidarnie kwoty 2.143,24 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi od odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 2.092,78 zł od dnia 17 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów poświadczonych notarialnie odpisów pełnomocnictw.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem kwota wynika z zawartej z pozwanymi umowy o rachunek (...) nr (...), która w związku z wypowiedzeniem została zaewidencjonowana na rachunku nr (...). Pozwani nie wywiązali się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacili zadłużenia w łącznej kwocie 2.134,24 zł, na którą składają się: należność główna – 2.092,78 zł oraz odsetki naliczone za okres od dnia 19 września 2016 roku do dnia 16 grudnia 2016 roku – 50,46 zł.

(pozew k. 17-20)

W dniu 1 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 1293/17), którym nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.143,24 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 2.092,78 zł od dnia 17 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 50,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz zapłaty k. 68)

Nakaz ten pozwana zaskarżyła zarzutami w całości. W uzasadnieniu M. Z. zakwestionowała roszczenie powoda podnosząc, iż dochodzone w sprawie roszczenie nie istnieje, a rachunek bankowy został zamknięty. Wskazała także, że z rachunku co do zasady korzystał pozwany, z którym obecnie jest po rozwodzie, ponadto z ostrożności procesowej zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia.

(zarzuty k. 75-76v.)

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał stanowisko w sprawie. Uzupełniająco wyjaśnił, iż pozwani nie wywiązali się z terminowego regulowania swoich zobowiązań, na skutek czego w dniu 23 lipca 2016 roku umowa została wypowiedziana i zaewidencjonowana na rachunku nr (...) (...) (...).

(odpowiedź na zarzuty k. 86-86v.)

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2017 roku ustanowiony przez pozwaną zawodowy pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyjaśnił, iż pozwani zawarli umowę kredytu odnawialnego będąc w związku małżeńskim, który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku. Następnie wskazał, iż powód dochodzi należności z innej umowy, aniżeli łączącej strony, tj. z umowy rachunku nr (...) (...) (...) zawartej w dniu 23 lipca 2016 roku, której jednak pozwana nigdy nie była stroną. Powód przy tym, powołując się na tą umowę w pismach kierowanych do pozwanej wskazywał, iż spłata zadłużenia winna nastąpić na zupełnie inny rachunek o nr (...) (...) (...). Po otrzymaniu przedmiotowych pism pozwana ustaliła z pozwanym, że ewentualnie powstałe zadłużenie mogło być wynikiem korzystania z konta wyłącznie przez pozwanego, dlatego też zobowiązał się on do jego pokrycia. W okresie od sierpnia 2016 roku do marca 2017 roku pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 2.172,50 zł, a tym samym uregulował całość zadłużenia, co dało podstawę do zamknięcia rachunku. Pełnomocnik wskazał ponadto, iż w sprawie nie zostało wykazane w jakiej dacie dochodzone przez powoda zadłużenie powstało, w kontekście czego podtrzymał zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia.

(pismo procesowe k. 101-103v.)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie. Powód uzupełniająco wyjaśnił, że zmiana numeru rachunku spłaty zadłużenia miała charakter techniczny

(protokół rozprawy k. 120, k. 151-153, k. 162, pismo procesowe k. 121-122, k. 130-131, k. 141-142, k. 156-156v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 kwietnia 2010 roku pozwani M. Z. (poprzednio K.) i J. K. zawarli z powodem umowę kredytu odnawialnego dla posiadaczy superkonta, na mocy której bank udzielił pozwany kredyt odnawialnego na bieżące potrzeby w formie limitu kredytowego w kwocie 6.000 zł. Posiadacz rachunku był uprawniony do wykorzystywania limitu w całości lub w części oraz do wnoszenia systematycznych wpłat środków pieniężnych na rachunek, na którym uruchomiono limit, w wysokości nie niższej, niż przed udzieleniem kredytu. Każda spłata całości lub części wykorzystanego kredytu powodowała jego odnowienie o kwotę dokonanej spłaty i mógł być on wielokrotnie wykorzystywany i spłacany w terminie 12 miesięcy od dnia pierwszego wykorzystania całości lub części kredytu. W razie niespłacenia kredytu odnawialnego w umownym terminie oraz braku środków na koncie na spłatę kredytu, kwota niespłaconego kredytu stawała się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym, od którego powód był uprawniony naliczać odsetki. Bank mógł wypowiedzieć umowę m.in. w przypadku niespłacenia kredytu wraz z odsetkami i pozostałymi opłatami w terminie, a także braku systematycznych wpłat środków pieniężnych na superkonto w wysokości określonej w umowie. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia posiadaczowi rachunku.

Stały wpływ podstawowy na rachunek został przez pozwanych oznaczony na kwotę 2.445,79 zł.

Na przestrzeni kolejnych lat obowiązywania umowy zmieniono nr rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, w ramach którego pozwani mogli korzystać z przyznanego im limitu, na numer (...).

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:01:56-00:12:46 w zw. 00:13:25 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 9 marca 2018 roku, wydruk k. 95, k. 96, umowa k. 97-100, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 12 maja 2016 roku powód wypowiedział pozwany przedmiotową umowę z powodu negatywnej oceny zdolności kredytowej z zachowaniem okresu wypowiedzenia. W treści wypowiedzenia powód wskazał, że zadłużenie pozwanych wynosi 1.798,07 zł. Jednocześnie poinformował, że po upływie terminu wypowiedzenia rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy zostanie przekształcony w rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy bez dopuszczalnego salda debetowego.

W piśmie z dnia 28 lipca 2016 roku powód wyjaśnił, że w związku z upływem okresu wypowiedzenia i brakiem spłaty kredytu odnawialnego, zarządzanie wierzytelnością pozwanych zostało przejęte przez Centrum Restrukturyzacji Windykacji w powodowym Banku. W związku z przejęciem zarządzania wierzytelnością, z dniem 23 lipca 2016 roku została ona prześięgowana z rachunku o nr (...) (...) (...) na rachunek o nr (...), przy czym spłata zadłużenia miała się odbywać w ramach rachunku o nr (...) (...) (...). Na datę prześięgowania powód określił wierzytelność wobec pozwanych na kwotę 2.507,87 zł.

Pismem z dnia 28 października 2016 roku powód wezwał pozwanych do spłaty zadłużenia w kwocie 2.115,14 zł.

(wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia k. 22, k. 23, pismo k. 109, wypowiedzenie wraz z potwierdzeniem odbioru k. 135-136, k. 137-138, historia operacji na kontrakcie kredytowym k. 139)

Na dzień 11 lipca 2016 roku na rachunku pozwanych widniało saldo ujemne w wysokości 1.344,34 zł. Począwszy od tego dnia do dnia 21 kwietnia 2017 roku, na rachunku tym dokonano obciążeń na łączną kwotę 3.451,95 zł oraz uznań na łączną kwotę 2.288,42 zł, przy czym na te ostatnie składały się wpłaty na rachunek w łącznej wysokości 2.172,50 zł oraz korekty dokonane przez bank w łącznej wysokości 115,92 zł.

W dacie pierwszej wpłaty (10 sierpnia 2016 roku, kwota 575 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.233,52 zł”, a po wpłacie „-658,52 zł”.

W dacie drugiej pierwszej wpłaty (19 września 2016 roku, kwota 250 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.173,43 zł”, a po wpłacie „-923,43 zł”.

W dacie trzeciej wpłaty (17 października 2016 roku, kwota 330 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.179,43 zł”, a po wpłacie „-849,43 zł”.

W dacie czwartej wpłaty (14 grudnia 2016 roku, kwota 200 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.195,33 zł”, a po wpłacie „-995,33 zł”.

W dacie piątej wpłaty (13 stycznia 2017 roku, kwota 650 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.179,43 zł”, a po wpłacie „-529,43 zł”.

W dacie szóstej wpłaty (15 marca 2017 roku, kwota 167,50 zł) saldo na rachunku (przy przyjęciu stanu zerowego na datę 11 lipca 2016 roku) wynosiło „-1.195,33 zł”, a po wpłacie „-1.027,83 zł”.

Na dzień 21 kwietnia 2017 roku saldo na rachunku wynosiło „-1.163,53 zł”.

(zestawienie operacji k. 124-126v.)

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 16 grudnia 2016 roku powód określił wysokość zobowiązania dłużników na łączną kwotę 2.143,24 zł. W dacie wystawienia wyciągu zadłużenie pozwanych z tytułu kapitału wynosiło 2.092,78 zł, a z tytułu odsetek – 50,46 zł.

(wyciąg z ksiąg bankowych k. 21, okoliczności bezsporne)

Odsetki od kwoty 1.163,53 zł, liczone za okres do dnia 19 września 2016 roku do dnia 16 grudnia 2016 roku, wynoszą 28,05 zł.

(kalkulator odsetkowy LEX)

Do dnia wyrokowania pozwani nie uregulowali zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że

do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód winien wykazać, że po pierwsze łączyła go z pozwanymi umowa bankowa, po drugie, że na gruncie tej umowy po stronie pozwanej powstało zadłużenie w kwocie dochodzonej pozwem. W ocenie Sądu powinności, o której mowa, powód sprostował jedynie w części. I tak, powód poprzez załączenie do akt umowy z dnia 13 kwietnia 2000 roku oraz częściowego zestawienia operacji wykazał, iż łączył go z pozwanymi stosunek zobowiązaniowy w postaci umowy kredytu odnawialnego uruchomionego na rachunku bankowym. W kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi przy tym wątpliwości, że widniejący na zestawieniu operacji nr rachunku (...) (...) (...) jest numerem przypisanym do przedmiotowej umowy, z której powód wywodzi swoje żądanie. Pozwana w toku procesu przyznała bowiem, iż na poczet zadłużenia mogącego wynikać z przedmiotowej umowy, pozwany dokonał szeregu wpłat w łącznej wysokości 2.172,50 zł, które to wpłaty zostały dokonane na nr rachunku, o którym mowa wyżej i odnotowane w przywołanym zestawieniu operacji. Tym samym pozwana w sposób pośredni potwierdziła, że rachunek o nr (...) (...) (...) był powiązany z umową kredytu odnawialnego z dnia 13 kwietnia 2000 roku. W tym miejscu komentarza wymaga zarzut pozwanej, jakoby powód wywodził swoje roszczenie z innej umowy, zawartej w dniu 23 lipca 2016 roku, a dotyczącej rachunku o nr (...) (...) (...). Formułując przedmiotowy zarzut pozwana zdaje się nie zauważać, iż w piśmie z dnia 12 maja 2016 roku powód informował, że po upływie okresu wypowiedzenia dotychczasowy rachunek zostanie przekształcony w rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy bez dopuszczalnego salda debetowego. Następnie, w historii operacji na kontrakcie kredytowym (k. 157) odnotowano, iż w dniu 23 lipca 2016 roku nastąpiło uruchomienie kredytu w kwocie 2.507,87 zł w ramach kredytu detalicznego obsługa zadłużenia wymagalnego kredytu odnawialnego, zaś w piśmie z dnia 28 lipca 2016 roku powód wyjaśnił, że wobec upływu okresu wypowiedzenia zarządzanie wierzytelnością zostało przekazane do Centrum Restrukturyzacji Windykacji, przy czym w tytule pisma wskazano, że dotyczy ono umowy nr (...) (...) (...) zawartej w dniu 23 lipca 2016 roku. Jednocześnie w treści przedmiotowego pisma powód poinformował, że spłaty zadłużenia należy dokonywać na rachunek o nr (...) (...) (...). Wreszcie, w zestawieniu operacji dotyczącym okresu od dnia 11 lipca 2016 roku do dnia 21 kwietnia 2017 roku oraz rachunku nr (...) (...) (...), w dacie 23 lipca 2016 roku odnotowano zadłużenie pozwanych w kwocie 2.507,87 zł oraz jego przeniesienie na rachunek o nr (...) (...) (...). Z tą datą saldo na rachunku nr (...) (...) (...) zostało wyzerowane. W świetle powyższych okoliczności oczywistą jawi się konstatacja, że w dniu 23 lipca 2016 roku w istocie nie doszło do zawarcia przez strony nowej umowy, a jedynie do przeksięgowania istniejącego na tę datę zadłużenia pozwanych w wysokości 2.507,87 zł na inny numer rachunku bankowego, obsługiwany przez inną jednostkę powodowego Banku. Twierdzenia pozwanej, jakoby nie sposób powiązać dochodzonego w sprawie roszczenia, którego zdaniem pozwanej powód wywodzi z umowy z dnia 23 lipca 2016 roku dotyczącej rachunku nr (...) (...) (...) z umową z dnia 13 kwietnia 2000 roku nie mogą się ostać.

W dalszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i odpowiedzialności pozwanej irrelevantne znaczenie ma okoliczność, że w dniu 19 grudnia 2013 roku związek małżeński pozwanych został rozwiązany przez rozwód. W wyroku rozwodowym nie postanowiono bowiem co do majątku wspólnego małżonków i spłaty ewentualnych zobowiązań wynikających z umowy bankowej. Co oczywiste sam rozwód nie miał wpływu na ważność umowy bankowej, w dalszym ciągu bowiem odpowiedzialność pozwanych względem banku istniała, miała charakter solidarny i wynikała z postanowień samej umowy, bez znaczenia pozostawało również, czy pozwana korzystała z rachunku, a także, czy byli małżonkowie poczynili jakiegokolwiek ustalenia odnośnie tego, kto będzie korzystał z rachunku, a następnie spłacał powstałe zadłużenia. Pozwana, jako strona umowy, była bowiem zobowiązana do wywiązywania się z zobowiązań wynikających z jej treści. Truizmem jest przy stwierdzenie, że skoro pozwana nie miała zamiaru korzystać z limitu to nic nie stało na przeszkodzie, aby wypowiedziała przedmiotowy stosunek zobowiązaniowy. Skoro pozwana nie uczyniła powyższego, a na rachunku bankowym powstało zadłużenie, to pozwani są solidarnie zobowiązani do jego spłaty bez względu na to, które z nich przyczyniło się do jego powstania.

W ocenie Sądu powód nie wykazał natomiast, że pozwana winna mu zapłacić całość kwoty dochodzonej pozwem. Żądając zapłaty kwoty 2.143,24 zł powód przedłożył wprawdzie zestawienie operacji i historię operacji, to jednak nie może ująć uwadze fakt, iż załączone dokumenty mają charakter częściowy i nie tylko nie obejmują całego okresu

obowiązki umowy stron, ale nadto okresu, w którym saldo pozwanych było zerowe. Zestawienie operacji zaczyna się bowiem od ujemnego salda na poziomie „-1.344,34 zł”, zaś historia operacji dotyczy okresu po przeksięgowaniu zadłużenia pozwanych na rachunek o nr (...) (...) (...). W świetle powyższych dowodów wskazywane przez powoda saldo zadłużenia, o którym mowa wyżej, nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji. W szczególności nie wiadomo, w jakim okresie czasu zadłużenie to powstało i co składa się na jego wysokość. Skoro pozwana kwestionowała zasadność roszczenia powoda podnosząc, że wszelkie zadłużenie zostało spłacone, to w pierwszej kolejności na powodzie ciążyła powinność wykazania (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że został wykorzystany kredyt odnawialny w określonej wysokości. Dopiero później po stronie pozwanej ukonstytuowałaby się powinność wykazania, że tak wykorzystany kredyt został spłacony. Dla udowodnienia powyższego powód winien złożyć bądź kompletne zestawienie operacji obejmujące całość obowiązków umowy stron, bądź też takie, które zaczynałyby się czy to od salda zerowego, czy też dodatniego. Oczywiście pozostaje przy tym, że wysokości żądania powoda nie dowodzą pisma kierowane do pozwanej, w których powód wskazywał aktualny stan zadłużenia, ani też wyciąg z ksiąg banku, który nie ma waloru dokumentu urzędowego. Wymienione wyżej dokumenty posiadają walor li tylko dokumentów prywatnych, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty przedstawione przez powoda nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żywnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania wysokości całego roszczenia istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że przedłożone przez powoda zestawienie operacji dowodzi wyłącznie zadłużenia pozwanej powstałego na skutek operacji oznaczonych w jego treści. W okresie objętym zestawieniem, na rachunku bankowym dokonano obciążeń na łączną kwotę 3.451,95 zł oraz uznał na łączną kwotę 2.288,42 zł, przy czym na te ostatnie składały się wpłaty na rachunek w łącznej wysokości 2.172,50 zł oraz korekty dokonane przez bank w łącznej wysokości 115,92 zł. Saldo na rachunku za omawiany okres wyniosło zatem „- 1.163,53 zł” i wyłącznie w zakresie tej kwoty Sąd uznał, iż powód wykazał swoje roszczenie względem pozwanej co do wysokości. Przedmiotowe zestawienie jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie na przestrzeni kolejnych miesięcy nim objętym, tak w zakresie wpłat i wypłat, jak również naliczonych przez powoda opłat i odsetek, w jakiej dacie i w jakiej wysokości należności te zostały naliczone. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co

oznacza, że wyciągi generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. Omawiane zestawienie, załączone przez powoda, zostało opatrzone informacją o dacie jego wygenerowania, ma charakter kompletny, widnieją na nich dane posiadacza rachunku, nr rachunku/karty, nr (...). W ocenie Sądu, w świetle treści przedłożonego dokumentu brak jest podstaw do kwestionowania jego prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwana nie wykazała w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby został on w nieprawidłowy sposób utworzony, utrwalony, przekazany, przechowywany i zabezpieczony. Wyraźnego zaznaczenia wymaga, że pozwana nie tylko nie kwestionowała operacji finansowych wykazanych w przedmiotowym zestawieniu, ale przedłożyła dowody wpłat na kwotę 2.172,50 zł, które to wpłaty zostały ujęte w jego treści. Pozwana nie kwestionowała ponadto zasadności naliczania przez powoda opłat i odsetek, w konsekwencji Sąd, mając na uwadze treść art. 230 k.p.c., uznał, iż przedkładając zestawienie operacji powód udowodnił zadłużenie ujęte w jego treści. Wyjaśnienia wymaga, że nie ma racji pozwana podnosząc, iż poprzez wpłaty na rachunek w kwocie 2.172,50 zł doszło do spłaty zadłużenia, pozwana pomija bowiem zupełnie okoliczność, że w okresie ujętym w zestawieniu, prócz przedmiotowych wpłat, na rachunku były także wykonywane operacje obciążające saldo w łącznej kwocie 3.451,95 zł. Ponownie podkreślić należy, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, kto w rzeczywistości korzystał z rachunku i przyczyniał się do powstania zadłużenia, dla przyjęcia finansowej odpowiedzialności pozwanej wystarczające jest bowiem to, iż była ona stroną umowy bankowej. W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie może także budzić wątpliwości okoliczność, że po stronie powoda ziściły się przesłanki uprawniające go do wypowiedzenia przedmiotowej umowy bankowej (pозwani nie dokonywali wpłat na rachunek w wymaganej umową wysokości, a jednocześnie posiadali zadłużenie na rachunku, tym samym decyzja powoda o negatywnym zweryfikowaniu zdolności kredytowej pozwanych musi być uznana za właściwą), zaś samo oświadczenie powoda w tym zakresie zostało sporządzone w prawidłowy sposób, a następnie przesłane pozwanym, na dowód czego powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu wraz z potwierdzeniem odbioru przesyłki przez pozwanych. Jedynie zatem na marginesie wyjaśnienia wymaga, że ostatnia operacja na rachunku dokonana przez jego właściciela, miała miejsce w marcu 2017 roku, a więc spłata z powyższego tytułu (jak również z tytułu wcześniejszego korzystania z rachunku), w świetle postanowień umowy, była już wymagalna w dacie wyrokowania.

Pokreślić wreszcie należy, że pozwana nie wykazała (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby poza wpłatami wykazanymi w zestawieniu operacji, dokonała innych wpłat, a tym samym nie wykazała, że spełniła świadczenie w większym zakresie, aniżeli wynikającym z przedmiotowego dokumentu.

Reasumując, w oparciu o przedłożoną umowę kredytu oraz zestawienie operacji na rachunku, Sąd przyjął, że pozwana nie spłaciła zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w kwocie 1.163,53 zł. Jednocześnie w stosunku do przedmiotowego zadłużenia niezasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia. W niniejszej sprawie znajdował zastosowanie dwuletni termin przedawnienia wynikający z art. 731 k.c., zgodnie z którym, roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. O czym była już mowa, ustalone zadłużenie pozwanej powstało w okresie od lipca 2016 roku do kwietnia 2017 roku, a więc niewątpliwie w dacie wytoczenia powództwa (grudzień 2016 roku) nie było jeszcze przedawnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 1 marca 2017 roku w sprawie VIII Nc 1293/17 w części dotyczącej pozwanej i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.191,58 zł (1.163,53 zł + 28,05 zł skapitalizowanych odsetek) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 1.163,53 zł od dnia 17 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy

opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona pozwana wygrała sprawę w 45 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 50,69 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 30 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty notarialnego uwierzytelnienia pełnomocnictwa – 3,69 zł (3 x 1,23 zł).

Z kolei koszty poniesione przez pozwaną wyniosły łącznie 992 zł i obejmowały: opłatę od zarzutów od NZ – 75 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800).

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 1.042,69 zł.

Powód wygrał spór w 55 %, a przegrał w 45 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 469,21 zł (45 % kwoty ogólnej), a pozwana 573,48 zł (55 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 418,52 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Ponadto Sąd ustalił, że odpowiedzialność pozwanej jest solidarna z odpowiedzialnością pozwanego wynikającą z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 1 marca 2017 roku w sprawie VIII Nc 1293/17 w zakresie kwoty 1.191,58 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 1.163,53 zł od dnia 17 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty.